

RECENZJE

Janusz Mariański, *Praktyki religijne w Polsce w procesie przemian. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2014, ss. 392.

W latach 70 tych XX wieku, większość socjologów zwłaszcza z kręgu Europy zachodniej, skłaniała się do stwierdzenia, że wraz z postępującą globalizacją wszelkich sfer społecznego życia, nieuchronnym, wkraczającym w nie procesem jest sekularyzacja. Ideologowie tego procesu, dostrzegali w niej konieczny postęp ludzkości wchodzącej na drogę prawdziwej wolności. Punktem dojścia tych procesów miała być całkowicie zsekularyzowana cywilizacja, indyferentna i neutralna wobec wszelkich treści religijnych. Teorie sekularyzacyjne prognozowały coraz większy rozdział między religią a społeczeństwem, w kierunku zlikwidowania wpływu religii na życie publiczne, ograniczając je jedynie do życia prywatnego indywidualnej osoby. Punktem znaczącym w rozwijaniu tych koncepcji stała się teoria *Invisible religion* stworzona przez Thomasa Luckmanna, ograniczająca religijność człowieka, chociaż pod pewnymi zastrzeżeniami, do sfery prywatnej. Także i w naszym społeczeństwie formułowane były tezy o związku modernizacji społeczno-politycznej i gospodarczej ze zmianami religijności. Konfrontacja tendencji narodowo-tradycyjnej i orientacja na modernizację miała doprowadzić do upodobnienia się stylu życia i postaw Polaków do wzorców zachodnioeuropejskich, zwłaszcza w środowiskach młodzieżowych. W okresie transformacji ustrojowej i jej utrwaleniu, katolicyzm polski znalazł się na polu napięć między sekularyzacją a ewangelizacją dlatego trudno opisać go w kategoriach jednorodnego faktu społecznego. W konsekwencji tych sprzecznych oddziaływań społeczno-kulturowych należy przyjąć wielopłaszczyznową interpretację

procesów przemian polskiej religijności. Analizowanie praktyk religijnych, ich zakres i intensywność ukazuje, w najbardziej wyrazisty sposób, społeczny wymiar wiary religijnej zjednoczonej z kulturowymi tradycjami. Socjologiczna perspektywa badania religii i Kościoła, pozwala uchwycić ważne aspekty zjawisk religijnych i kościelnych w perspektywie społeczno-kulturowej. Janusz Mariański zwraca uwagę na uczestnictwo katolików w praktykach religijnych obowiązkowych i nieobowiązkowych oraz ich wewnętrzne i zewnętrzne uwarunkowania. We wszystkich tych przypadkach ustala poziom uczestnictwa w kulcie oraz jak on różnicuje się ze względu na cechy demograficzne i społeczne. Interesującym zagadnieniem omawianym w publikacji jest dynamika praktyk religijnych, co pozwala zdiagnozować przyczyny zmian aktywności religijnej polskiego społeczeństwa. Podjęta analiza praktyk religijnych i ich uwarunkowań społeczno-kulturowych wydaje się być ważnym elementem składowym całościowej diagnozy religijno-moralnej polskiego społeczeństwa.

Wśród różnorodnych rytuałów religijnych w Kościele katolickim szczególnie ważną rolę odgrywają praktyki niedzielne i wielkanocne. Są one zewnętrznym przejawem religijności, a absencja w nich pociąga za sobą na ogół ważne konsekwencje w innych wymiarach religijności i kościelności. Okazywanej religijności nie można utożsamiać ani redukować jedynie do kultu liturgicznego i prywatnej pobożności. Religia uzewnętrznia się w praktykach religijnych, a wiara jest integralnie związana z obrzędami liturgicznymi. Praktyki religijne jako czynności nakazane lub zalecane przez Kościół są ważnym, ale nie najważniejszym wykładnikiem religijności w ujęciu socjologicznym i nie dają adekwatnego obrazu życia jednostki lub grupy społecznej. W społeczeństwach ponowoczesnych i pluralistycznych, w których człowiek nie spotyka się z kontrolą i presją społeczną, spełnianie obowiązków religijnych wymaga na ogół osobistego zaangażowania i jest znakiem żywotności religijnej. Poprzez obiektywne i widzialne rytuały pogłębia się proces integracji społecznej, grupa religijna do pewnego stopnia potwierdza swoją tożsamość i trwałość. W społeczeństwie polskim, ze względu na procedury socjalno-wychowawcze stosowane w rodzinie, nakazy rytualno-kultowe są dla większości Polaków najlepiej przyswajaniem składnikiem postaw religijnych, przez co zbliżają się one do typu postaw behawioralnych. Udział w ceremoniach o znaczeniu symbolicznym był w Polsce zjawiskiem zawsze powszechnym zarówno w środowiskach miejskich i wiejskich.

Od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku dokonywały się w Polsce radykalne zmiany społeczno-polityczne, gospodarcze i społeczno-kulturowe. Wraz z tymi procesami modernizacji społecznej wysuwano

hipotezy, że w naszym kraju nastąpią procesy osłabienia religijności i więzi z Kościołem, a Polska systematycznie utraci swój katolicki charakter. Mimo dynamicznych przemian społecznych i kulturowych, Polacy nie odwrócili się od religii, a główne wskaźniki religijności pozostały na względnie stałym poziomie, chociaż od kilku lat wyraźnie słabną. Autor dostrzega, że praktyki religijne chociaż są realizowane na wysokim poziomie, to może dokonywać się w wymiarach indywidualnych erozja tradycyjnych wierzeń religijnych i norm moralnych. Katolicyzm w Polsce nacechowany jest w dalszym ciągu znacznym przywiązaniem do praktyk religijnych, jednak konfrontacja tradycyjnego katolicyzmu z zesekularyzowaną Europą wytacza nowy kontekst społeczno-kulturowy przemian polskiego katolicyzmu.

Współcześnie klasyczne wymiary kościelności oraz subiektywna religijność często nie korespondują ze sobą. Uczęszczanie do kościoła młodych ludzi jest uwarunkowane wieloma czynnikami, do których można zaliczyć między innymi socjalizację religijną w rodzinie oraz społeczne wsparcie ze strony znajomych i przyjaciół. Wraz z osłabieniem uwarunkowań rodzinnych i koleżeńsko-przyjacielskich, uczestnictwo w praktykach religijnych traci swoją oczywistość kulturową. Wierzenia religijne i praktyki kultowe, dla wielu stanowią odrębne wymiary religijności, jednak w procesach recesji i erozji religijnej często idą w parze jako współzależne i komplementarne. Spadek zaangażowania w praktykach religijnych lub ich zanik, można tłumaczyć kryzysem Kościoła jako instytucji. W badaniach socjologicznych praktyki religijne należą do najczęściej stosowanych wskaźników pomiaru zinstytucjonalizowanej religijności. Zmniejszenie się udziału wiernych w praktykach obowiązkowych oznacza zawsze jakiś sygnał zmian w tradycyjnej religijności. W warunkach polskich, odchodzenie od praktyk religijnych jest niemal równoznaczne z osłabieniem wiary, a w konsekwencji z jej utratą. Wysoki zaś poziom praktyk religijnych wiąże się na ogół z deklarowanym zaufaniem do Kościoła, religijnością rozumianą jako sposób życia lub z przejawami doświadczenia religijnego. W społeczeństwie polskim religijność zawsze silniej manifestowała się na płaszczyźnie praktyk religijnych niż w dziedzinie doktryny religijnej i moralnej. Obowiązkowe praktyki, mimo tendencji spadkowych, wciąż utrzymują się na stosunkowo wysokim poziomie. Na podstawie analiz uzyskanych wyników badań, Janusz Mariański stawia określone wnioski: nie potwierdza się hipoteza, że ze zmianą kontekstu społeczno-kulturowego i kształtowaniem się społeczeństwa bardziej pluralistycznego pojawi się fala gwałtownej laicyzacji w formie radykalnego spadku udziału katolików w obowiązkowych praktykach religijnych; nakaz uczestniczenia we mszy św. niedzielnej zadeklarowała połowa respondentów, jednak dla trzeciej części ankietowanych nakaz ten stracił moc obowiązującą; w pierwszej

dekadzie XXI wieku odnotowany został spadek niemal we wszystkich wskaźnikach zaangażowań kultowych; stan praktykujących systematycznie lub niesystematycznie w niedzielę, ustalony o deklaracje badanych, odbiega od wskaźnika ustalonego w oparciu o bardziej obiektywne dane, powodem czego może być wstyd lub zażenowanie wobec ankietującego; w oparciu o uzyskane dane trudno mówić o wyraźnym spadku praktyk wielkanocnych; wysoki stan praktyk religijnych może ulec w przyszłości pewnemu osłabieniu, gdy zmienią się poza religijne motywacje, zwłaszcza naciski środowiska rodzinnego. Podsumowując wyniki badań, Autor wskazuje, że w społeczeństwie polskim dominuje nadal religijność kościelna przekazywana przez rodzinę i kościół, chociaż dostrzegalne są w niej elementy o charakterze niekonsekwencji, wybiórczości i selektywności.

Praktyki religijne o charakterze nadobowiązkowym, dotyczą tych zagadnień religijnych, które nie są ściśle wymagane przez Kościół, a jedynie proponowane i pochwalane. Wspólną ich cechą jest wyjście poza nakazy Kościoła. Mogą być praktykowane indywidualnie, w rodzinie, parafii, regionie czy narodzie i są z reguły zjawiskami trwałymi, nawet jeśli częściowo zmienia się treść i hierarchia celów tych praktyk. Rytualizm, przejawiający się w nich jest dominującą cechą polskiej religijności, zwłaszcza w środowiskach wiejskich. Pełnią one ważną funkcję integracyjną w społeczeństwie i w kształtowaniu tożsamości osobowej. Przed wszystkim symbolizują one związek z *sacrum* i przynależność katolików do wspólnoty Kościoła. Niektórzy socjologowie stawiają tezę, że w Polsce następuje oddzielenie rytuałów od wierzeń religijnych, a rytuał wydaje się nie wymaga wiary religijnej, a w niektórych przypadkach następuje wręcz oddzielenie od Transcendencji i sfery sakralnej. Autor przyjmuje hipotezę, że w okresie dotychczasowych przemian społecznych związanych z transformacją ustrojową, utrzymuje się w Polsce tendencja do respektowania przekazywanych z pokolenia na pokolenie praktyk i zwyczajów religijnych o charakterze nadobowiązkowym. Zniesienie totalitarnej władzy i dwie dekady transformacji ustrojowej nie doprowadziło do gwałtownej laicyzacji społeczeństwa. Nie potwierdziły się także upowszechniane przez niektórych socjologów zachodnich prognozy o wyraźnym spadku poziomu praktyk religijnych w społeczeństwie polskim. Praktyki religijne o charakterze nadobowiązkowym w swej częstotliwości różnicują się ze względu na płeć badanych, wiek, stan cywilny, wykształcenie i wykonywany zawód. Wysokie wskaźniki deklarowanych praktyk i zwyczajów religijnych w rodzinie nie odnoszą się do wszystkich członków rodziny, lecz odnotowują ich obecność w życiu codziennym tylko niektórych ich członków. Niektóre praktyki i zwyczaje pobożnościowe są bardziej częścią etosu społecznego i okazją do manifestowania uczuć rodzinnych niż wyrazem

religijnego zaangażowania. Modlitwę codzienną, częściej odmawiają kobiety, osoby starsze, legitymujące się niższym wykształceniem, robotnicy, rolnicy, osoby bierne zawodowo i o gorszej sytuacji materialnej. Badania wskazują, że jedna trzecia ankietowanych zerwała tradycyjną praktykę modlitwy indywidualnej. Wysoki stan uczestnictwa w niektórych praktykach nadobowiązkowych nie zawsze świadczy także o osobowej i pogłębionej religijności. Motywacje leżące u ich podłoża są zróżnicowane od ściśle religijnych, poprzez religijno-narodowe, do społecznych lub politycznych. Autor prognozuje, że prawdopodobnie na skutek przemian społeczno-kulturowych, z którymi związany jest proces sekularyzacji powoli będzie zmieniał się stosunek Polaków do rytuałów, praktyk i zwyczajów religijnych. Być może zmiany już zachodzące są bardziej widoczne w aspekcie jakościowym niż w wymiarach ilościowych. Praktyki nadobowiązkowe wynikające z kontekstu społeczno-religijnego i z motywacji osobowo-religijnych mają jednak szansę przetrwania w społeczeństwie pluralistycznym. Przeprowadzone badania socjologiczne i sondaże opinii publicznej dowodzą, że współczesne społeczeństwo polskie nie jest oderwane od tradycyjnych wzorców i modeli życia religijnego. Rola i wpływ oraz znaczenie rytuałów i praktyk religijnych w społeczeństwie polskim w XXI wieku będzie zapewne kształtować się odmiennie w warunkach oddolnej i spontanicznej sekularyzacji niż w warunkach wymuszonej i represywnej laicyzacji systemu totalitarnego.

W społeczeństwie polskim, zdaniem Janusza Mariańskiego, dominuje jeszcze religijność kościelna, przekazywana przez dwie podstawowe instytucje socjalizacji i wychowania, jakim są rodzina i Kościół. Silne procesy sekularyzacji i nieco słabsze indywidualizacji społecznej zderzają się z silnym i wielopłaszczyznowym oddziaływaniem ewangelizacyjnym Kościoła i jego instytucji. Zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania religijności, współcześnie, nie zawsze mają moc oddziaływania na wierzących. Jako potwierdzenie takiego stanu, Autor przywołuje, stawianą przez siebie w połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku hipotezę, że przyływ religijności społeczeństwa polskiego bardziej spowodowały przyczyny społeczno-polityczne niż wewnętrzkościelne, a jeśli te ostatnie nie będą zintensyfikowane, a działanie pierwszych ustanie, wówczas odpływ wiernych będzie równie szybki jak obserwowany pod koniec XX wieku przyływ religijności. W ostatnich dwóch dekadach rzeczywiście obydwa typy uwarunkowań straciły na sile, a czynniki społeczno-kulturowe do pewnego stopnia wpływają na osłabienie religijności. Wyniki badań uzyskane przez Janusza Mariańskiego pozwalają twierdzić, że w przewidywalnej przyszłości katolicyzm polski, nawet jeśli nieco osłabnie, nie straci swojej żywotności, chyba że nastąpią nadzwyczajne okoliczności i zmiany

społeczno-kulturowe czy społeczno-polityczne. Badania ujawniają nadal znaczny poziom zaufania społecznego względem Kościoła katolickiego w naszym kraju. Z końcem pierwszej dekady XXI wieku sytuacja zmienia się na gorsze, gdyż zaufanie do Kościoła podlega ustawicznym wahaniom. Wydaje się, że obecnie wchodzimy w okres obniżenia się autorytetu społecznego Kościoła, co jest związane z licznymi kontrowersjami i nagłościami przez media skandalami. Mimo pewnych negatywnych zmian w postawach Polaków wobec Kościoła katolickiego i więzi z parafią, dominującą pozostaje religia katolicka jako ważny segment kultury większościowej. Ten czynnik makrospołeczny sprawia, że zmiany w praktykach religijnych nie przebiegają w sposób gwałtowny lecz spowolniony. Generalnie można uznać, że Polacy są jednym z najbardziej katolickich narodów Europy, o szczególnie wysokich odsetkach deklaracji wyznania katolickiego, praktyk religijnych oraz zaufania do instytucji Kościoła. Wskaźników tych nie osłabił znacząco okres transformacji ustrojowej związany z szybką modernizacją i wzrostem gospodarczym. W naszym kraju udało się dokonać połączenia nowoczesnego społeczeństwa z masowością i powszechnością praktyk religijnych. Jednak wyniki badań wskazują, że związek ten podlega pewnemu osłabieniu, czego wyrazem jest powolny spadek udziału Polaków w praktykach religijnych obowiązkowych i nadobowiązkowych.

W warunkach dyferencjacji strukturalnej i funkcjonalnej oraz postępującej pluralizacji społeczno-kulturowej i indywidualizacji strukturalnej następowały w minionych dekadach znaczące procesy transformacyjne religii. Przynależność religijna stawała się coraz bardziej sprawą indywidualnego wyboru. Pochodzenie społeczne, tradycja, status społeczny i inne motywacje społeczno-kulturowe traciły na znaczeniu jako wyznaczniki religijności. Także sekularyzacja stała się niezbędnym faktem, bez którego nie mogą obejść się osoby odpowiedzialne za życie społeczne i religijne, jeżeli chcą poznać działania zbiorowe i dokładnie określić oddziaływania społeczne. Do niedawno przyjmowano powszechnie tezę, że między modernizacją społeczną a religijnością istnieje współzależność, najczęściej jednokierunkowa, im więcej modernizacji tym mniej religijności. W badaniach zewnętrznych uwarunkowań praktyk religijnych nakładają się na siebie procesy modernizacji, integracji europejskiej, globalizacji i transformacji ustrojowej, a uzyskane badania wskazują, że następuje powolna erozja tradycyjnych przekonań religijnych i więzi z Kościołem. Religijne postawy młodzieży są coraz bardziej zróżnicowane i ambiwalentne często połączone z elementami nieortodoksyjności. Wskazując, że dokładne scenariusze zmian religijności trudne są do określenia, Autor podkreśla, że nie można ich pozostawić przypadkowi czy nieuchronnemu losowi. Sam Kościół musi oscylować między instytucją moralną i wspólnotą mistyczną

jako wspólnotą wiary, duchowości i zaufania. Kościół przyszłości musi prowadzić ustawiczny dialog między przeszłością, teraźniejszością i przyszłością, a katolicyzm nie musi być pojmowany jako połowicznie nowoczesny czy antynowoczesny, lecz jako kompatybilny z nowoczesnością z zachowaniem swoich istotnych treści.

Podsumowując wyniki badań i sondaży, Janusz Mariański ukazuje konkretne procesy sekularyzacyjne, które bez wątpienia dokonują się także w społeczeństwie polskim. Przypuszcza, że w nadchodzących latach jeszcze wyraźniej będą one zaznaczać się, a religia i Kościół katolicki nie utrzymają w dotychczasowych kształtach swojej dominującej pozycji w obszarze światopoglądowym. Słuszność hipotez stawianych przez Autora potwierdziły dane Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego SAC opublikowane na początku lipca 2014. Odnotowuje się w społeczeństwie polskim także powolne kształtowanie się różnic pokoleniowych w postawach i zachowaniach religijnych między młodzieżą a dorosłymi. Polaryzacja praktyk religijnych ze względu na wiek respondentów nie jest zjawiskiem nowym, lecz we współczesnym społeczeństwie dostrzegane jest nasilenie tego procesu. Dostrzegalne są także zjawiska związane z pojawieniem się religijności luźno związanej z Kościołem lub nawet kształtującej się poza jej widzialnymi strukturami. Podstaw takich postaw należy szukać w skrajnych formach religijności selektywnej, budowanej pod wpływem liberalnych i postliberalnych nurtów przenikających z krajów Europy zachodniej oraz nowych nurtów religijnych. Badania dotyczące praktyk religijnych polskiego społeczeństwa, pozwalają Autorowi konstatować tezę głoszącą erozję tradycyjnych przekonań religijnych i więzi z Kościołem. Hipotetycznie zakłada, że zmiany w religijności Polaków będą zmierzać nie tyle w kierunku sekularyzmu, ile raczej w zakwestionowaniu Kościoła jako instytucji religijnej i społecznej zarazem. Wiodącą tendencją tych przemian będzie bardziej religijność selektywna, odchodzenie od Kościoła instytucjonalnego niż ateizm i odrzucenie Transcendencji. Nieuprawnionym jest jednak wygłaszanie hipotez o petryfikacji polskiego katolicyzmu, chociaż podlega on ustawicznym, lecz powolnym transformacjom, a czynnikami tych przemian są uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne wobec Kościoła.

Dogłębna analiza zróżnicowanych środowisk polskiego społeczeństwa oparta na danych, uzyskanych przez różne ośrodki badawcze, daje możliwość zapoznania się z faktycznym stanem zmian dotyczących religijności polskiego społeczeństwa. Autor stawia tezy odnoszące się do rzeczywistości i hipotezy zmian umotywowane badaniami empirycznymi, unikając jednocześnie formułowania nieuzasadnionych hipotez i niemożliwych

do weryfikacji wyobrażeń, intuicji i przypuszczeń. Solidne badania empiryczne najnowszych danych, konfrontowane z wynikami uzyskanymi w 1998 roku, odpowiadają na stawiane w okresie polskiej transformacji ustrojowej podstawowe pytania: jak szybko zachodzą procesy sekularyzacyjne, w jakim kierunku i jakie obejmują obszary. Ze względu na aktualność podejmowanych zagadnień i osadzenie ich w przestrzeni polskiego społeczeństwa podlegającego różnorodnym transformacjom recenzowana publikacja jest cennym kompendium wiedzy dla znawców problemu, jak także dla ludzi poszukujących odpowiedzi na temat religijności i moralności w perspektywie modernizującego i globalizującego się świata. Szczególnym zaś źródłem wiedzy dla zajmujących się obecnym stanem, prognozowaniem oraz umacnianiem roli Kościoła w polskim społeczeństwie.

Ks. Mariusz Konieczny, KUL